

STRONIE ŚLĄSKIE - Przez współpracę do lepszej ochrony przed powodzią

Napisano dnia: 2025-05-02 10:50:19



(Inf. wł.). Chyba każdy, kto przeżył wrześniey żywioł wodny nie ma najmniejszej wątpliwości, że program redukcji ryzyka powodziowego dla zlewni Nysy Kłodzkiej jest jak najbardziej potrzebny. Ale nie wszystkie proponowane w nim rozwiązania okazują się akceptowalne dla społeczności lokalnej.

- Wystąpiliśmy do Wód Polskich, m.in. jako zespół do spraw rozwoju i odbudowy zajmujący się także osłoną przeciwpowodziową, z własnymi wnioskami. Dlatego rozmawialiśmy z ekspertami, w tym z hydroinżynierami, architektami, specjalistami od gospodarki przestrzennej, którzy wyrażali własne opinie na temat rozwiązań chroniących przed zagrożeniami - mówi burmistrz Stronia Śląskiego **Dariusz Chromiec**: - Chcemy też pokazać możliwe lokalizację mniejszych zbiorników wodnych w innych miejscach, z uwzględnieniem naturalnego komponentu. Takie zbiorniki widzimy w Bolesławowie, który już był wykazywany w roku 2001, w Młynowcu, Bielicach, Nowej Morawie, Kamienicy i Starym Gierałtowie w rejonie Kobylicy. Zauważę, że zaproponowana budowa dużego zbiornika w Goszowie nie załatwia nam problemu od Bielic, przez Nowy Gierałtów i Stary Gierałtów właśnie do Goszowa.

Samorządowcy ze Stronia Śląskiego będą wnioskować o zorganizowanie przez Wody Polskie kolejnego spotkania konsultacyjno-informacyjnego. Do tej instytucji państwowej wystąpią o sfinansowanie lokalnego programu osłony przeciwpowodziowej, obejmującego gminny odcinek rzeki Białej Łądeckiej i potoku Morawka.

- Dla nas istotną kwestią do rozwiązania pozostaje przeprowadzenie tak dużej masy wody przez miasto w jak najkrótszym czasie i bezpiecznie. Jedną z możliwości jest wskazanie polderów, o których musimy rozmawiać z Wodami Polskimi. Pozostajemy otwarci na współpracę w tak ważnej sprawie - podkreśla wóldarz.

(bwb)